



Sygn. akt II PK 38/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. K.

przeciwko T. B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 grudnia 2020 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w T.
z dnia 12 października 2018 r., sygn. akt IV Pa (...),

I. oddala skargę kasacyjną;

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 2.025 zł (dwa
tysiące dwadzieścia pięć) tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G., wyrokiem z dnia 6 czerwca 2018 r., w sprawie
z powództwa J. K. przeciwko T. B. o zapłatę:

a) co do roszczeń za okres od czerwca 2012 r. do lutego 2013 r., 1) umorzył postępowanie w zakresie kwoty 18.251,80 zł, 2) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.213,33 zł tytułem ryczałtów za noclegi wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 marca 2015 r. do dnia zapłaty, 3) oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

b) co do roszczeń za okres od marca 2013 r. do grudnia 2013 r., 1) umorzył postępowanie w zakresie kwoty 19.822,59 zł, 2) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 24.984,74 zł tytułem ryczałtów za noclegi wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty; 3) oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

c) co do roszczeń za okres od stycznia 2014 r. do sierpnia 2014 r., 1) umorzył postępowanie w zakresie kwoty 14.928,53 zł, 2) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19.741,08 zł tytułem ryczałtów za noclegi wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty; 3) oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że strony w spornym okresie łączyła umowa o pracę, powód wykonywał obowiązki kierowcy. W umowie z dnia 20 września 2012 r. przewidziano, że powód będzie otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 1.500 zł brutto jako płacę zasadniczą oraz 300 zł premii. W dniu 30 września 2013 r. w firmie pozwanego został przyjęty regulamin pracy. W § 60 wskazano, iż „pojazdy wyposażone są w miejsca do spania (zgodnie z homologacją producenta) oraz kierowcy mają obowiązek parkować pojazdy na odpoczynki (noclegi) na parkingach wyposażonych w zaplecze socjalne (natryski, toalety) - w związku z tym kierowcom nie przysługuje ryczałt za noclegi w podróży służbowej. Jeżeli odbieranie odpoczynków (noclegów) nie było możliwe w/w miejscu, tzn. na parkingach wyposażonych w zaplecze sanitarne, pracownik po zakończonej delegacji ma obowiązek zgłosić ten fakt (na poleceniu wyjazdu), celem naliczenia ryczałtu za noclegi”.

Powód w okresie swojego zatrudnienia odbywał głównie podróże zagraniczne, przeważnie do Włoch, a także Hiszpanii, Francji, Niemiec. Pozwany za te podróże wypłacał powodowi diety. Przed wyjazdem powód otrzymywał druk polecenie wyjazdu służbowego, który był pusty. Wpisywał w nim najdalszą

miejscowość, do której jechał i miejsce przekroczenia granicy. Nie wpisywał żadnych kwot. Wynagrodzenie powód otrzymywał w dwóch przelewach. Do 10 każdego miesiąca wypłacane było wynagrodzenie zasadnicze w wysokości początkowo 1.500 zł, od września 2012 r. powód otrzymał 1.605 zł brutto. Od października 2012 r. wynagrodzenie wynosiło 1.800 zł brutto, a od kwietnia 2014 r. - 1.880 zł brutto. Natomiast do 15 każdego miesiąca wypłacane były diety za podróże. Powód nie otrzymywał ryczałtów za noclegi. Wszystkie noclegi zostały odbyte w kabinie samochodu poza granicami kraju. Powód jeździł samochodami marki DAF i SCANIA. W kabinie pojazdów znajdowała się lodówka oraz łóżko. Pojazdy nie były wyposażone w klimatyzację postojową, była jedynie klimatyzacja jezdna.

Świadczenie z tytułu ryczałtów za noclegi przysługujące powodowi, a które nie zostało wypłacone przez pozwanego wynosiło w okresie od 20 czerwca 2012 r. do 22 lutego 2013 r. kwotę 17.082,80 zł, w okresie od 25 lutego 2013 r. do 19 listopada 2013 r. kwotę 27.441,50 zł oraz w okresie od 2 stycznia 2013 r. do 20 sierpnia 2014 r. kwotę 22.326,33 zł.

Sąd pierwszej instancji uznał, że spór sprowadzał się do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego, czy pracownikowi zatrudnionemu jako kierowca w przewozach międzynarodowych przysługuje prawo do otrzymywania ryczałtów za noclegi, jeżeli pracodawca zapewnia mu nocleg w kabinie samochodu. Sąd zwrócił uwagę na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. (sygn. akt K 11/15). Wyrok ten ma taki skutek, że od dnia 29 grudnia 2016 r. nie może być stosowany art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77² § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. Okoliczność ta nie powoduje jednak, iż kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym nie przysługują ryczałty za noclegi. Kwestię tę rozstrzygnął bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15, gdzie stwierdził, iż ustawa o czasie pracy kierowców mając charakter *lex specialis* względem przepisów Kodeksu pracy, zawiera definicję podróży służbowej. Naturalną formułą rekompensat takich podróży jest zwrot kosztów pracownikowi. W tym aspekcie normą szczegółową był art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, który został wyeliminowany z porządku prawnego mocą wyroku Trybunału

Konstytucyjnego. Jednak w ten sposób nie powstała luka w przepisach, gdyż podstawowe metody wykładni prawa pozwalają na rozstrzygnięcie spornego zagadnienia, choć jej wybór może być różny. Z jednej strony, przez art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców można poszukiwać podstawy prawnej do ustanowienia zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej albo też poprzez odpowiednie stosowanie art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców, zgodnie z którym w zakresie nieuregulowanym ustawą stosuje się przepisy Kodeksu pracy. Po szczegółowej analizie, Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że w sprawie znajduje zastosowanie art. 77⁵ § 3-5 k.p. U pozwanego obowiązywała zasada, iż kierowcom nie przysługiwały ryczałty za noclegi, a to oznacza, że roszczenia powoda są usprawiedliwione.

Ustalając kwotę należności z tytułu ryczałtów, Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu transportu i czasu pracy kierowców. Biegły wskazał, iż powodowi z tytułu ryczałtów za noclegi należy się łączna kwota 77.448,16 zł. Z uwagi na to, że powód domagał się w pozwie łącznej kwoty 60.939,15 zł, a Sąd był związany tym żądaniem, to ograniczył zasądzenie do tej kwoty. Późniejsze rozszerzenie powództwa okazało się przedawnione.

Sąd Okręgowy w T., wyrokiem z dnia 12 października 2018 r. oddalił apelację pozwanego. Sąd ten podzielił i uznał za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Podkreślił, że zgodnie z obowiązującym u pozwanego regulaminem kierowcom, w tym powodowi nie przysługiwały diety za noclegi. Sąd odwoławczy podniósł, że z dotychczasowego orzecznictwa wynika, że noclegi kierowców zatrudnionych w międzynarodowym transporcie samochodowym w kabinach samochodów nie stanowią bezpłatnego wypoczynku, ale wymagają stosownej rekompensaty. Ponadto utrwalona jest judykatura, że istota ryczałtu na pokrycie kosztów noclegu polega na tym, że świadczenie wypłacone w takiej formie z założenia jest oderwane od rzeczywistego poniesienia kosztów. Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę na orzecznictwo Sądu Najwyższego wydane już po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K. 11/15. Wynika z niego, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie stosuje się co prawda art. 21 a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155 z zm.), ale stosuje się art. 77⁵ § 5 k.p. w przypadku, gdy pracodawca nie

uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę. Podstawy prawnej do ustanowienia zasad zwrotu należności z tytułu ryczałtów za noclegi należy poszukiwać zatem w art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77² § 1 k.p. Przywołany przepis formułuje definicję podróży służbowej i nie stanowił przedmiotu kontroli konstytucyjnej, a więc nadal obowiązuje w systemie prawa. Obecnie nie ma też wątpliwości, że podróż służbowa kierowcy oznacza wykonywanie każdego zadania polegającego na przewozie drogowym, na polecenie pracodawcy, w zakresie przewozu drogowego poza siedzibę pracodawcy.

W ocenie Sądu drugiej instancji, art. 77² § 5 k.p. reguluje taką sytuację, w której zakładowe źródła prawa pracy nie przewidują należności z tytułu podróży służbowej. Jeśli pracodawca reguluje diety, a pomija inne koszty podróży, to oznacza, że u pracodawcy nie ma postanowień, o których mowa w art. 77² § 3 k.p. Takie pominięcie, konkretnie dotyczące ryczałtu za nocleg miało miejsce w przypadku Regulaminu obowiązującego u pozwanego. Oznacza to, że regulamin obowiązujący u pracodawcy nie zawierał postanowień, o których mowa w § 3 art. 77² k.p., a więc spełniona została przesłanka wymieniona w § 5 tego przepisu. W rezultacie, dochodzone przez powoda należności znajdują podstawę prawną. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska skarżącego, że w diecie wypłacanej powodowi mieścił się również ryczałt.

Skargę kasacyjną wywiódł pozwany, zaskarżył wyrok w częściach zasądzających na rzecz powoda należności, wskazał, że doszło do naruszenia art. 77² § 1, 2, 3, 4 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz w związku z § 16 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej przez ich błędną wykładnię:

1) polegającą na uznaniu, że powodowi przysługuje roszczenie o zwrot ryczałtów za noclegi w oparciu o przepisy rozporządzeń wykonawczych i to mimo

dokonanego przez sąd ustalenia, że w „okresie objętym sporem u pozwanego pracodawcy obowiązywała regulacja dotycząca zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej” wynikająca z umowy o pracę oraz regulaminu wynagradzania (sąd ustalił bowiem, że brak wypłaty ryczałtów za nocleg był niepisaną zasadą, o której pracownicy informowani byli ustnie, zaś następnie zasada ta została wyrażona w regulaminie pracy), zaś przepisy rozporządzeń wykonawczych mogłyby mieć wyłącznie zastosowanie, gdyby w ogóle nie było zakładowych unormowań dotyczących należności z tytułu podróży służbowej;

2) polegającą na pominięciu przez sąd, że pojęcie „delegacje”, „diety” w branży transportowej kierowców zawodowych obejmuje nie tylko koszty wyżywienia, zaś terminami tymi posługują się strony dla określenia całości należności z tytułu podróży służbowych, co więcej, że w potocznym rozumieniu termin „delegacje”, „diety” oznacza dla kierowcy wszelkie należności przysługujące z tytułu odbywania podróży służbowych;

3) polegającą na pominięciu, że ustalone przy zawieraniu umowy o pracę świadczenie tytułem „delegacji” i wypłacane przez pozwanego powodowi świadczenie z tego tytułu, stanowiły należności na pokrycie wszystkich kosztów związanych z podróżą służbową, w tym należność przeznaczoną na pokrycie nie tylko kosztów wyżywienia i drobnych wydatków, ale również na pokrycie niewykazanego (albowiem nieponiesionego) kosztu noclegu;

4) polegającą na pominięciu, że Kodeks pracy posługuje się wyłącznie pojęciem: „należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową”, tym samym dla ustalenia czy takie należności zostały ustalone i wypłacone pracownikowi żadnego znaczenia nie ma nadana im przez pracodawcę nazwa (określenie ich „delegacją”, „dieta”, „ryczałtem”, a w konsekwencji pominięcie, że należności tak nazwane mogła pokrywać wszystkie koszty socjalne, w tym także ryczałt za nocleg w rozumieniu rozporządzeń wykonawczych;

5) będącą skutkiem błędnego ustalenia, z pominięciem całokształtu okoliczności sprawy, że pod pojęciem wypłacanych powodowi na pokrycie należności z tytułu podróży służbowych „diety”, „delegacji” mieściły się wyłącznie „diety” odpowiadające semantycznie pojęciu zastosowanemu w powszechnie obowiązujących aktach prawnych, służące wyłącznie pokryciu znacznie niższych

kosztów wyżywienia, w sytuacji, w której wypłacane należności służyły zrekompensowaniu wszelkich kosztów podróży służbowej, w tym kosztów noclegów;

6) polegającą na pominięciu, że w przypadku gdy wypłacane należności przekraczały wielokrotnie wysokość minimalnej diety wynikającej z powszechnie obowiązujących przepisów, to obowiązkiem Sądu było ustalenie jaka część tego świadczenia była „dieta” (w rozumieniu przepisów wykonawczych), a jaka jego część stanowiła „ryczałt za nocleg” (w rozumieniu przepisów wykonawczych);

7) polegającą na pominięciu, że jeżeli strony w umowie bądź innych aktach ich obowiązujących ustalają zasady i sposób rozliczania należności za podróż w transporcie międzynarodowym, to te kwoty wyczerpują ewentualną możliwość wywodzenia roszczeń przez pracowników w związku z podróżami służbowymi.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez uwzględnienie apelacji i oddalenie powództw w całości, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera argumentów uzasadniających wzruszenie prawomocnego wyroku.

Zajęcie stanowiska w przedmiocie materialnych podstaw skargi kasacyjnej wymaga kilku uwag wprowadzających. Kwestie jurydyczne dotyczące rozliczania kosztów noclegu w podróży służbowej kierowców w transporcie międzynarodowym zostały szczegółowo wyjaśnione w uchwałach składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, OSNP 2014, nr 12, poz. 164 oraz z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, OSNP 2018 nr 3, poz. 28. W judykatach tych zawarto szereg tez istotnych dla rozpoznawanej sprawy.

Po pierwsze, przesądzono, że zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4

rozporządzenia wykonawczego, co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonej w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia.

Po drugie, uznano, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, OTK-A 2016, poz. 93, w którym stwierdzono niezgodność z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia wykonawczego, nie wyklucza zastosowanie do kierowcy w transporcie międzynarodowym przepisów Kodeksu pracy i rozporządzenia wykonawczego. Podstawą prawną rozliczenia żądań z tytułu noclegów jest w tym wypadku art. 77⁵ § 3 lub § 5 k.p. w związku z art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców (art. 5 k.p.). Oznacza to, że zastosowanie znajduje również § 9 ust 4 rozporządzenia wykonawczego.

Na podstawie przedstawionych zabiegów interpretacyjnych rysuje się klarowny przekaz. Potwierdził go Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, głosząc, że ryczałt za nocleg w podróży służbowej przysługujący pracownikowi – kierowcy w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę poniżej 25% limitu określonego w § 9 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego i w § 16 ust. 2 rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r. W świetle tego stanowiska trzeba wskazać, że w regulaminie obowiązującym u pozwanego odniesiono się do ryczałtu za nocleg dopiero od dnia 30 września 2013 r. W § 60 tego regulaminu wykluczono jego wypłatę (poza wyjątkiem, który w pracy powoda nie miał miejsca).

Mając na uwadze przedstawione okoliczności, należy podkreślić, że należności z tytułu podróży służbowej mogą przez pracodawców podlegających art. 77⁵ § 3 k.p. zostać określone w układzie zbiorowym pracy, regulaminie lub umowie o pracę w sposób korzystniejszy albo mniej korzystny względem rozwiązań przyjętych w rozporządzeniu wykonawczym. Mechanizm korygujący z art. 9 § 2 k.p. i art. 18 § 2 k.p. nie ma w tym wypadku zastosowania, poza sytuacją opisaną w art. 77⁵ § 4 k.p. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2007 r., III PK 90/06, OSNP 2008, nr 11-12, poz. 155; z dnia 14 maja 2012 r., II PK 230/11, LEX nr

1216860). Powstające wątpliwości w tym względzie zostały przecięte w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, w której przesądzono, że do sytuacji prawnej opisanej w art. 77⁵ § 3 k.p. nie stosuje się gwarancji z art. 77⁵ § 2 k.p. uszczegółowionej w rozporządzeniu wykonawczym. W konsekwencji, postanowienie układu zbiorowego pracy i regulaminu wynagradzania nie może być przymierzane do korzystniejszych rozwiązań wynikających z aktów wykonawczych. Podobnie, nie jest możliwe stwierdzenie nieważności postanowienia umownego (odnoszącego się do rozliczania kosztów noclegu), przez odwołanie się do przepisów prawa pracy, które do pracownika nie znajdują zastosowania.

Oznacza to, że zasadnicze pytanie w rozpoznawanej sprawie polega na przesądzeniu, czy regulacja zawarta w regulaminie wynagradzania stanowi wypełnienie dyspozycji z art. 77⁵ § 3 k.p., czy też do powoda powinna mieć zastosowanie gwarancja z art. 77⁵ § 5 k.p. Przepisy te nie krzyżują się ze sobą. Pracownikowi przysługują na pokrycie kosztów podróży służbowej należności według reguł określonych w art. 77⁵ § 2 k.p., czyli na zasadach wskazanych w rozporządzeniu wykonawczy, jeśli układ zbiorowy pracy, regulamin wynagrodzenia, czy umowa o pracę nie przewidują w tym względzie postanowień (art. 77⁵ § 5 k.p.). W przeciwnym razie, pracownik ma prawo do świadczeń według postanowień prawa zakładowego lub zgodnie z umową o pracę (postanowienia te mogą być korzystniejsze lub mniej korzystne niż rozwiązanie ustawowe). Nie znaczy to jednak, że zwrot „nie zawiera postanowień” z art. 77⁵ § 5 k.p. ogranicza się tylko do milczenia aktów prawa zakładowego albo umowy o pracę.

W rozpoznawanej sprawie pracodawca w regulaminie wynagrodzenia odniósł się do ryczałtów za nocleg. Z językowego punktu widzenia jest jasne, że regulamin w stosunku do kierowców obsługujących samochody wyposażone w miejsce do spania wyłączył prawo do należności z tytułu noclegu. Zgodnie z miarodajnymi ustaleniami powód za każdym razem nocował w kabinie samochodu. Powstaje zatem pytanie, czy wskazane wykluczenie sprawia, że do powoda nie ma zastosowania art. 77⁵ § 5 k.p. W ocenie Sądu Najwyższego należy udzielić odpowiedzi przeczącej.

Zestawienie art. 77⁵ § 3 i § 5 k.p. nie pozostawia wątpliwości, że rozgraniczenie zostało oparte na aspekcie przedmiotowym. Chodzi o to, że przepisy nie dają podstaw do wprowadzania czynnika podmiotowego, polegającego na wyróżnianiu określonych grup pracowniczych. Przeciwwstawiono bowiem aktywność polegającą na określeniu „warunków wypłacania należności” (§ 3) sytuacji, gdy akt prawa zakładowego (umowa o pracę) „nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3” (§ 5). Znaczy to tyle, że linia demarkacyjna wyznaczana jest nie tyle przez dowolny zapis w regulaminie wynagradzania, ale przez pozytywną regulację wskazującą na warunki wypłacania świadczenia. Nie jest przy tym tak, że „warunki wypłacania” mogą polegać wyłącznie na stwierdzeniu, że w określonym przypadku (gdy samochód wyposażony był w miejsce do spania) zwrot kosztów noclegu nie przysługuje.

Prawdą jest, że art. 77⁵ § 3 k.p. nie precyzuje postanowień koniecznych. Stwierdza tylko, że należy określić warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej. Ze zwrotu tego nie da się wyinterpretować, czego powinny dotyczyć wymagane przez art. 77⁵ § 5 k.p. postanowienia. Okazuje się, że ich sprecyzowanie możliwe jest wyłącznie z perspektywy konsekwencji. Skoro autonomiczne źródła prawa pracy (lub umowa o pracę) mają zawierać postanowienia dotyczące przysługujących pracownikowi należności, bo w przeciwnym razie przysługiwać będą „należności na pokrycie kosztów podróży służbowej według przepisów, o których mowa w § 2”, to zrozumiałe staje się, że pracodawca „prywatny” ma obowiązek określić wszystkie składniki wymienione w rozporządzeniu wykonawczym (a właściwie w art. 77⁵ § 2 k.p.). Zwrot kosztów za nocleg powinien zatem znaleźć się w układzie zbiorowym pracy, regulaminie lub umowie o pracę. W przeciwnym razie, zastosowanie będą miały zasady wytyczone przez art. 77⁵ § 5 k.p.

Powyższa zależność staje się zrozumiała, jeśli weźmie się pod uwagę, że w prawie pracy koszty związane z pracą ponosi pracodawca. Nie ma zatem możliwości przerzucenia kosztów noclegu na pracownika. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, zastrzeżono, że sąd powszechny ma prawo, a wręcz obowiązek, dokonywać sprawdzenia, czy ustanowiony ryczałt orientacyjnie spełnia pokładane w nim

oczekiwania. Chodzi o to aby zachować adekwatny parytet między realnymi kosztami noclegu pracownika, a swoistym uśrednieniem, jakie niesie ze sobą struktura ryczału. Celem tej weryfikacji jest zakwestionowanie sytuacji skrajnych, nieliczących z regułą ponoszenia kosztów noclegu w podróży służbowej przez zatrudniającego. Zastrzec przy tym należy, że oceny tej nie można odnosić do realnych kosztów ponoszonych przez danego pracownika. Punktem wyjścia jest bowiem wartość hipotetycznego noclegu w warunkach hotelowych. Nadal ma bowiem zastosowanie wskazanie zawarte w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014, nr 12, poz. 164). Kierowca w transporcie międzynarodowym ma prawo do noclegu umożliwiającego regenerację sił w godnych warunkach, zapewnienie miejsca do spania w kabinie samochodu z reguły standardu tego nie zapewnia.

Skoro na gruncie art. 77⁵ § 3 k.p. możliwe jest weryfikowanie, czy mniej korzystne rozwiązanie dotyczące rozliczania noclegu jest adekwatne do realnych kosztów, to tym bardziej postanowienie regulaminu wynagradzania negujące prawo do zwrotu kosztów noclegu nie może być uznane za wykluczające świadczenia z rozporządzenia wykonawczego zgodnie z art. 77⁵ § 5 k.p. Rozumowanie to wynika z założenia, że to na pracodawcy spoczywa powinność zabezpieczenia odpowiednich warunków noclegowych w podróży służbowej. Obowiązek ten może zostać zrealizowany w dwojaki sposób. Po pierwsze, przez zorganizowanie warunków umożliwiających odpoczynek, po drugie, przez ustanowienie ryczału w wysokości dającej możliwość zrealizowania tej potrzeby we własnym zakresie.

Podstawę prawną przedstawionego schematu decyzyjnego można wyprowadzić z całokształtu regulacji prawnej. W polskim systemie prawnym pracownik nie partycypuje w ponoszeniu kosztów pracy. Skoro zatrudniony jest wysyłany w podróż służbową wiążącą się z koniecznością wielokrotnego nocowania, to pewne jest, że jej koszty obciążają pracodawcę. Zależność ta została uwzględniona w kolejnych rozporządzeniach wykonawczych. Nie bez przyczyny, zgodnie z § 16 rozporządzenia z 2013 r. i w § 9 rozporządzenia z 2002 r., to pracownik dokonuje wyboru. Należy mu się alternatywnie zwrot kosztów noclegu według przedłożonego rachunku albo ryczałt, jeśli dowodu fiskalnego nie przedstawi. Pracodawca może przełamać to uprawnienie tylko w wypadku

zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu. Nie ma aktualnie żadnych podstaw do twierdzenia, że korelacja ta nie została wpisana w art. 77⁵ § 3 k.p. Przepis ten upoważnia do indywidualnego uelastycznienia zasad redystrybucji należności z tytułu podróży służbowej względem schematycznego modelu przewidzianego w rozporządzeniu wykonawczym, nie stanowi bynajmniej oparcia do twierdzenia, że koszty te mają zostać przeniesione na pracownika. Znaczy to tyle, że określone warunki podróży służbowej u „innego pracodawcy” dają sposobność do zastosowania mniej korzystnych niż w rozporządzeniu wykonawczym rozwiązań, ale nie upoważniają do przenoszenia na pracownika kosztów generowanych przez proces pracy. Upewnia w tym przekonaniu art. 77⁵ § 5 k.p. Niepodjęcie działań regulacyjnych przez pracodawcę albo regulacja negatywna są jednoznaczne z zastosowaniem wzorca uważanego przez prawodawcę za właściwy. W tym ujęciu art. 77⁵ § 3 k.p. może być postrzegany jako wyjątek względem art. 77⁵ § 5 k.p.. Pozwala na podjęcie działań dostosowawczych, uwzględniających jednostkową specyfikę, nie uprawnia jednak do podważania ogólnej reguły.

Przedstawione rozważania prowadzą do wniosku, że nie doszło do naruszenia art. 77⁵ § 3-5 k.p., jak również § 9 ust 1-3 rozporządzenia wykonawczego z 2002 r. i § 16 § 1-3 rozporządzenia wykonawczego z 2013 r., w rozumieniu podanym w pkt 1 zarzutu.

Odnosząc się do pozostałych kwestii, trzeba wskazać, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenie faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Mając na uwadze te reguły, wypada przypomnieć, że Sąd odwoławczy nie ustalił, aby wypłacane diety stanowiły również zapłatę za noclegi. Oznacza to, że zarzuty naruszenia prawa materialnego i to przez ich błędną wykładnię, określone w pkt 2-7 skargi, nie są nośne w postępowaniu kasacyjnym. Sąd Najwyższy nie może dokonywać oceny prawa materialnego w oparciu o podstawę faktyczną, która nie została ustalona przez Sąd drugiej instancji.

Można w tym zakresie jedynie zwrócić uwagę skarżącemu, że gdyby wypłacane diety miały zaspokajać należności z tytułu ryczałtu za nocleg, to

pracodawca zapewne poruszyłby ten aspekt w regulaminie wynagrodzenia. Tak się jednak nie stało. Również zeznania świadków nie potwierdzają tej okoliczności. Oznacza to, że podnoszone przez pracodawcę twierdzenia są gołosłowne i zostały podniesione na potrzeby obrony przed żądaniem pozwu.

Kierując się przedstawionymi racjami, Sąd Najwyższy zgodnie z art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto w zgodzie z regułami z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c.